

Kasia Klich

"Toksyczna Miłosc"

Visit "[Toksyczna Miłosc](#)" on MotoLyrics.com

Siedze zanurzona w oceanie wanny
zmywam z siebie Ciebie dotyk Twój poranny
zmywam pocałunki reszta silnej woli
powoli

zmywam z siebie Ciebie to co pozostało
z nocy nieprzespanej gdy do ciała - ciało
zmywam pokolei palców w twych odciski
byles mi bliski

To za toksyczna miłosc
bym mogła z nią wytrzymać
to miłosc za toksyczna
bym mogła przy niej wytrwać

Siedze zanurzona w oceanie wanny
zmywam z siebie Ciebie dotyk Twój poranny
zmywam pocałunki reszta silnej woli
powoli

Siedze zanurzona, choć woda już ostygła
a z moich ramion jak podcięte skrzydła
tylko z moich myśli zmyć nie mogę
na koniec

To za toksyczna miłosc
bym mogła z nią wytrzymać
to miłosc za toksyczna
bym mogła przy niej wytrwać

To za toksyczna miłosc
bym mogła z nią wytrzymać
to miłosc za toksyczna
bym mogła przy niej wytrwać

Visit [Kasia Klich](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.